

Sygn. akt I ACz 596/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Piotr Wójtowicz

Sędziowie: SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)

SA Joanna Kurpierz

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. W.

przeciwko R. N. (1) i J. B.

o zwolnienie od egzekucji

na skutek zażaleń powoda i pozwanego R. N. (1)

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 11/14

**postanawia:**

1) **oddalić oba zażalenia,**

2) **nie obciążyć powoda kosztami postępowania zażaleniowego.**

Sygn. akt I ACz 596/15

## UZASADNIENIE

Powód w pozwie skierowanym przeciwko R. N. (1) i J. B. domagał się zwolnienia od egzekucji nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) i objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w S. o numerze (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany R. N. (1) wnosił o odrzucenie pozwu, powołując wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 11 października 2011 r., wydany w sprawie o sygnaturze I C 653/10.

Pozwany J. B. nie zajął stanowiska w sprawie.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1 odrzucił pozew, a w punkcie 2 (sprostowanym postanowieniem z dnia 18 grudnia 2014 r.) zasądził od powoda na rzecz pozwanego R. N. (1) kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. wszczął egzekucję do wyżej opisanej nieruchomości, stwierdzając, że stanowi ona własność J. M., który następnie zbył ją na rzecz J. B.. J. M. widniał w

dziale (...) księgi wieczystej tej nieruchomości, ale wpis ten był niezgodny ze stanem prawnym, gdyż prawomocnym wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w S. uwzględnił powództwo powoda przeciwko J. B. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, nakazując wykreślenie z niej pozwanego i wpisanie powoda jako właściciela nieruchomości. Wyrok ten jest prawomocny. W sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach (sygn. akt I C 653/10) pozwem z dnia 16 sierpnia 2010 r. (który wpłynął do Sądu Rejonowego w S. w dniu 18 sierpnia 2010 r.), skierowanym przeciwko wierzycielowi R. N. (1) i dłużnikowi J. M., powód domagał się zwolnienia go od egzekucji opisanej wyżej nieruchomości, zarzucając że nie stanowi ona własności dłużnika, który w istocie jest tylko rzekomym dłużnikiem R. N. (1), lecz własność powoda. Po przekazaniu mu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 października 2011 r. powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu, argumentując że powództwo zostało złożone po upływie terminu przewidzianego w art. 841 § 3 kpc, gdyż powód już w dniu 29 czerwca 2009 r. wiedział o skierowaniu do przedmiotowej nieruchomości postępowania egzekucyjnego (ustalono to na podstawie znajdującej się w aktach komorniczych notatki, według której powód oświadczył, że od 2000 r. jest formalnym właścicielem nieruchomości i powołując na wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2009 r. w sprawie o sygn. I C 298/08 sprzeciwił się prowadzeniu egzekucji z nieruchomości). Sąd ustalił też wówczas, że egzekucja w sprawie Km 1204/09 wszczęta została na wniosek wierzyciela R. N. (1) przeciwko dłużnikowi J. M., termin opisu i oszacowania nieruchomości został wyznaczony na dzień 15 października 2009 r. o czym powód został zawiadomiony w dniu 23 września 2009 r., a w dniu 29 września 2009 r. złożył on wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego oraz skargę na czynności komornika.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozew w niniejszej sprawie podlegał odrzuceniu na mocy art. 199 § 1 pkt 2 kpc, z uwagi powagę rzeczy osądzonej. Sąd nie uwzględnił stanowiska powoda, jakoby w obu sprawach nie zachodziła tożsamość stron, wskazując że nieruchomość została zbyta przez J. M. na rzecz J. B. już po jej zajęciu, co zgodnie z art. 930 § 1 kpc nie ma wpływu na dalsze postępowanie, a nabywca może uczestniczyć w nim w charakterze dłużnika. Sąd odwołał się do stanowiska judykatury wyróżniającego powagę rzeczy osądzonej ze względu na szczególny stosunek osób trzecich do jednej ze stron procesu i tylko wobec niej (w tym wypadki następstwa prawnego objęte regulacją art. 192 pkt 3 kpc), zwracając uwagę, że sprawie niniejszej zamiast J. M. występuje jego następca prawny J. B.. Odnosząc się do argumentacji powoda, jakoby doszło do zmiany okoliczności faktycznych powołał się na art. 366 kpc i wskazał, że w ramach powagi rzeczy osądzonej należy oceniać treść roszczenia oraz przedmiot rozstrzygnięcia wydanego w poprzedniej sprawie, jak również tożsamość okoliczności faktycznych, z których w obu sprawach wynika roszczenie procesowe. Roszczenie powoda wynika natomiast z tych samych okoliczności faktycznych - przysługującego mu prawa własności do przedmiotowej nieruchomości - a w sprawie niniejszej pojawiły się tylko nowe środki dowodowe (odpis księgi wieczystej nieruchomości z wpisem powoda jako jej właściciela), którymi mógłby on to prawo wykazać. Ich brak na etapie rozpoznania sprawy o sygn. I C 653/10 nie stanowił przeszkody do dochodzenia przez powoda swoich racji, a powództwo w tej sprawie oddalone zostało nie ze względu na brak wykazania roszczenia, lecz na to, że nie dochował on terminu przewidzianego w art. 841 § 3 kpc. Gdyby niniejsza sprawa miała być merytorycznie rozpoznana, to terminowość wniesienia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji byłaby ponownie badana w pierwszej kolejności, zapewne z tym samym skutkiem, co w sprawie poprzedniej.

O kosztach postępowania należnych pozwanemu R. N. (1) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 kpc, obciążając powoda połową kosztów zastępstwa procesowego i kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. U podstaw tego rozstrzygnięcia leżała sytuacja materialna powoda, która stanowiła podstawę częściowego zwolnienia go od kosztów sądowych.

Wyżej opisane postanowienie zaskarżyli zażaleniami powód i pozwany R. N. (1).

Powód w swym zażaleniu wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia, ewentualnie jego zmianę i uwzględnienie powództwa, względnie zmianę w jego punkcie 2 i odstąpienie od zasądzenia od niego kosztów na rzecz pozwanego.

Skarżący zarzucał:

- naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 kpc, na skutek przyjęcia, że dochodzone roszczenie było przedmiotem rozstrzygnięcia wyrokiem z dnia 11 października 2011 r. w sytuacji, gdy niniejsze postępowanie nie toczyło się między tymi samymi stronami, a roszczenie stało się uzasadnione w świetle nowego stanu faktycznego, gdyż dopiero dzięki wyrokowi Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. I C 60/10, prawomocnego dnia 3 grudnia 2013 r., powód jest w świetle prawa wykazany właścicielem spornej nieruchomości i nabył możliwość dochodzenia zwolnienia jej spod egzekucji;

- naruszenie art. 841 § 3 kpc przez przyjęcie, że nie ujawniły się nowe okoliczności w sytuacji, gdy dopiero dzięki temu wyrokowi od daty 3 grudnia 2013 r. można liczyć termin do złożenia pozwu.

- naruszenie art. 233 kpc przez przyjęcie, że w sprawie nie pojawiły się nowe środki dowodowe mające wpływ na zmianę okoliczności, w sytuacji gdy są nim akta sprawy Sądu Rejonowego w S. i fakt wykazania, że powód jest właścicielem nieruchomości;

- naruszenie art. 102 kpc na skutek obciążenia go kosztami procesu w sytuacji, gdy w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami w ogóle, a niniejsza sprawa ma charakter szczególny, gdyż prowadzenie egzekucji w stosunku do nieruchomości będącej jedynym majątkiem powoda jest rażąco niesprawiedliwe, on sam nigdy nie był dłużnikiem pozwanych i jest osobą ubogą, a egzekucja skierowana została do jego nieruchomości, której właścicielem nigdy nie był J. M., wyłącznie na skutek popełnienia przestępstwa i obciążenia jej przez niego długiem. Powód od wielu lat próbuje tę nieruchomość odzyskać i mimo, że prawomocnie wygrał sprawę cywilną, to na skutek dalej trwającej egzekucji może dojść do licytacji nieruchomości.

Pozwany zaskarżył postanowienie w jego punkcie 2, w części przekraczającej kwotę 3 617 zł, wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie z tego tytułu na jego rzecz kwoty 7 217 zł, a także kosztów postępowania zażaleniowego, względnie uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Skarżący zarzucał:

- niewłaściwe zastosowanie art. 102 kpc polegające na przyjęciu, że zachodził przypadek szczególnie uzasadniony, usprawiedliwiający obciążenie powoda jedynie połową kosztów zastępstwa procesowego i kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także naruszenie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 3 kpc przez nieuwzględnienie jego wniosku o zasądzenie zwrotu całości kosztów procesu;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że okolicznością przemawiającą za nieobciążaniem powoda połową kosztów jest jego sytuacja materialna, podczas gdy uległa ona zmianie, a nawet rokuje dalszą poprawę, gdyż powód prowadzi działalność gospodarczą, z której spodziewa się dochodów, zwłaszcza że jest ona kontynuacją działalności prowadzonej wcześniej przez jego syna.

Pozwany wnosił też o oddalenie zażalenia powoda i zasądzenie od niego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji. Wniósł też o dopuszczenie dowodu z protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2015 r. w sprawie Sądu Rejonowego w S. o sygn. III K 336/13, na okoliczność treści oświadczeń świadków w tej sprawie w zakresie, w jakim odnoszą się do opisu zachowań powoda. W dodatkowym piśmie z dnia 3 czerwca 2015 r. dołączył też pismo Prokuratora Okręgowego w K. z dnia 4 maja 2015 r. o wszczęciu śledztwa w przedmiocie podżegania innych osób do przestępstwa zabójstwa i kierowania wobec osoby trzeciej gróźb bezprawnych w celu skłonienia go do fałszywych zeznań.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenia nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własną argumentację Sądu Okręgowego, że uzyskanie przez powoda wyroku uzgadniającego treść księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie go jako właściciela

nieruchomości nie stanowi podstawy do uznania, że ponownej sprawy o zwolnienie tego samego przedmiotu spod egzekucji nie można uznać za już wcześniej prawomocnie osądzoną, w sytuacji gdy podstawą poprzedniego rozstrzygnięcia było niezachowanie terminu do wytoczenia powództwa ekscydencyjnego. Stanowiący podstawę tego środka prawnego, przysługującego osobom trzecim dotkniętym niesłusznie kierowaną do ich majątku egzekucją cudzego długu, art. 841 kpc przewiduje w §3 na wytoczenie tego powództwa rygorystyczny termin miesięczny, liczony od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa. Z tego punktu widzenia możliwość zastosowania tej instytucji nie jest więc uzależniona od tego, czy korzystająca z niej osoba trzecia może swoje prawo wykazać, lecz od tego, kiedy do jej wiadomości dotarły informacje o czynnościach egzekucyjnych godzących w jej prawo. Przekroczenie tego terminu zgodnie z wolą ustawodawcy wyklucza możliwość skutecznego wystąpienia z tym konkretnym powództwem egzekucyjnym, co zresztą całkowicie nie pozbawia osoby trzeciej możliwości przeciwdziałania egzekucji, gdyż w postępowaniu egzekucyjnym możliwe są różne środki prawne, które nie wykluczają się wzajemnie.

O zakresie powagi rzeczy osądzonej, wpływającej na przesłankę odrzucenia pozwu w kolejnych wytaczanych sprawach, decyduje zaś zgodnie z art. 366 kpc to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Chodzi więc o konkretny splot okoliczności faktycznych, rozpatrywany przez pryzmat znajdujących w sprawie zastosowanie przepisów prawnych. Sąd pierwszej instancji trafnie zaś zauważył, że różnice między sprawą o sygn. I C 653/10 i sprawą niniejszą sprowadzają się wyłącznie do kwestii dowodowych, które nie mają wpływu na bieg terminu przewidzianego w art. 841 § 3 kpc, a formalnie mogły być badane jeszcze w tym pierwszym postępowaniu. Traktowanie w nim J. M. jako właściciela nieruchomości będącej przedmiotem egzekucji opierało się na wpisie w księdze wieczystej i wynikającym z niego domniemaniu jego zgodności z rzeczywistym stanem prawnym. Domniemania prawne nie mają jednak charakteru absolutnego i mogą być obalane, a powód już w pozwie w sprawie o sygn. I C 653/10 powoływał się w tym kontekście na nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2009 r. (sygn. akt I C 298/08), stwierdzający nieważność umowy sprzedaży dłużnikowi przedmiotowej nieruchomości. W omawianej sprawie Sąd Okręgowy traktował powoda jako osobę uprawnioną do wytaczania powództwa ekscydencyjnego, skoro powództwo oddalono z argumentacją, że nie zachował on obowiązującego go terminu do dokonania tej czynności. Dokładnie te same okoliczności podlegałyby badaniu w sprawie niniejszej, skoro również w niej termin do złożenia skargi należałoby liczyć od pierwotnego, mającego miejsce jeszcze w 2009 r., dowiedzenia się przez powoda o prowadzonej do nieruchomości egzekucji.

Argumentacja na temat różnic podmiotowych po stronie pozwanej w sprawie niniejszej i sprawie o sygn. I C 653/10 w ocenie Sądu Apelacyjnego również nie mogła odnieść skutku nie tylko ze względu na kwestię rozszerzonej powagi rzeczy osądzonej wyroku z dnia 11 października 2011 r., która to jawi się w niniejszej sprawie adekwatną konstrukcją prawną, gdyż w przeciwnym wypadku osoba trzecia mogłaby podważać prawomocne orzeczenia sądowe tylko z tego powodu, że w niezmienionych okolicznościach relewantnych dla tych rozstrzygnięć doszło jedynie do obrotu mieniem, do którego rości sobie prawo, lecz również z tego powodu, że jak wynika ze znajdującego się w aktach odpisu księgi wieczystej Nr (...), do formalnego „zbycia” objętej nią nieruchomości pozwanemu J. B. doszło dnia 29 lipca 2010 r., czyli jeszcze przed wszczęciem postępowania o sygn. I C 653/10. Nadto określenie J. B. jako pozwanego w niniejszej sprawie w ogóle nie znajduje uzasadnionych podstaw, skoro wydanym przeciwko niemu, powołanym w pozwie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. I C 60/10 de facto przesądzono, że nie przysługuje mu własność nieruchomości i nie ma on prawa być wpisany w księdze wieczystej jako jej właściciel. W takiej sytuacji wypada przyjąć, że dłużnikiem R. N. (1) jest J. M. i to jemu przysługiwałoby prawo występowania w niniejszej sprawie w charakterze dłużnika, co w aspekcie podmiotowym sprawy w pełni sprowadza jej sens do kwestii rozpoznanej już w sprawie o sygn. I C 653/10. Istotą powództwa ekscydencyjnego jest spór między egzekwującym wierzycielem, a osobą trzecią, do której w sposób nieuprawniony kierowana jest egzekucja, czyli w niniejszym wypadku między powodem i pozwanym R. N. (1). Stosownie do art. 841 § 1 kpc dłużnika pozwać należy tylko w przypadku, gdy zaprzecza on prawu wierzyciela, natomiast powód nie wskazał dlaczego pozywa osobę nie będącą dłużnikiem, zaś sam ten dłużnik, pomimo odbierania części kierowanych do niej w postępowaniu przesyłek, w ogóle nie wziął w nim aktywnego udziału. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego formalne pozwanie także tej osoby nie powinno mieć wpływu na możliwość uznania, że sprawa została już prawomocnie zakończona.

W związku z powyższym zażalenie powoda odnoszące się do rozstrzygnięcia w przedmiocie odrzucenia pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zażalenia obu stron na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

W kodeksie postępowania cywilnego przewidziano możliwość odstąpienia od ogólnej zasady odpowiedzialności finansowej za wynik procesu, w przypadku zaistnienia w sprawie szczególnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecjonalnej orzekającego sądu i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należy przede wszystkim wziąć pod uwagę przyczynę nieuwzględnienia żądania, zawłość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie co do zasadności zgłoszonego roszczenia oraz sytuację materialną strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie zachodziły podstawy ku zastosowaniu powyższej normy i tylko częściowym obciążeniu powoda kosztami procesu. Całokształt okoliczności towarzyszących świadczy o dużym zaangażowaniu powoda i subiektywnym poczuciu krzywdy. Powód toczy bój o nieruchomości, która stanowi jego własność. Za zastosowaniem reguły z art. 102 kpc przemawia też i jego sytuacja materialna, bowiem zwolniony został od kosztów sądowych.

Możliwość zastosowania dobrodziejstwa z art. 102 kpc oraz jego zakresu należy do dyskrecjonalnego uprawnienia sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji. Decyzję tę, o ile posiada należyte uzasadnienie, należy uszanować. Mając to na względzie, Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego oraz zażalenie powoda też i w części o ile odnosiło się do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Z przedstawionych względów orzeczono jak w punkcie 1 sentencji na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego uzasadniają normy art. 108§1 kpc i wskazana wyżej norma art. 102 kpc w związku z art. 397§2 kpc. Zażalenie pozwanego uległo oddaleniu, a powód nie wnosił o zasądzenie kosztów związanych z wniesieniem tego zażalenia.

Również uległo oddaleniu zażalenie powoda, z tym że pozwany wnosił o zasądzenie kosztów związanych z wniesieniem tego zażalenia. Stosując ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik, należałoby zasądzić na rzecz pozwanego należne koszty. Sąd Apelacyjny zastosował dobrodziejstwo wynikające z treści art. 102 kpc, kierując się względami podniesionymi wyżej odnośnie oddalenia zażalenia pozwanego. Dodatkowo wziął Sąd Apelacyjny pod rozwagę argumentację powoda, że niniejsza sprawa ma charakter szczególny, gdyż powód od wielu lat próbuje nieruchomości odzyskać i mimo, że prawomocnie wygrał sprawę cywilną, to na skutek dalej trwającej egzekucji może dojść do jej licytacji. Zachowanie powoda, który konsekwentnie dąży do zwolnienia jego nieruchomości od egzekucji, może być zrozumiałe i nie stanowi wyrazu nieuzasadnionej postawy roszczeniowej.